

Chaos, chaos pojawia sie tu chaos
Ty podnosisz swój leb brudny, opetany
Potem krazysz dookola
Rozrzucasz nienawisci i wojny nasiona
I czekasz spokojnie
Wyczekujesz deszczu w nocy snisz o wojnie
Czekasz spokojnie
Wyczekujesz deszczu w nocy snisz o wojnie

Krzycz
Tak mówie krzycz
Wyrzuc swój ból, wyrzuc swój gniew
Wyrzuc strach
Zabij go slowami
Słowa sa jak piesci
Bracie nie pozwalaj
Bracie nie pozwalaj mu na ruch
Gniew

Ten czlowiek tanczy
Swej wojny taniec
Tanczy wśród biednych
Tanczy wśród głodnych i pokonanych
On szuka ślepych, tych, którzy słabi
Bracie nie pozwalaj
Bracie nie pozwalaj mu na ruch
Gniew żyje w was gniew żyje w nas

Chaos, chaos pojawia sie tu chaos

Gniew żyje w tobie
Gniew yje w nas
Gniew żyje w nas